

# Helena Pietrzak

---

## Odmowa sporządzenia aktu małżeństwa

---

Ius Matrimoniale 16 (22), 161-175

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

**Helena Pietrzak**

## **ODMOWA SPORZĄDZENIA AKTU MAŁŻEŃSTWA**

Małżeństwo konkordatowe, podlegające prawu polskiemu, a istniejące wskutek zawarcia małżeństwa w formie wyznaniowej (kanonicznej), jest stosunkiem prawnym identycznym z więzią prawną powstałą wskutek zawarcia małżeństwa cywilnego.

Różnorodność przesłanek, które dotyczą tego samego zdarzenia prawnego, a w rezultacie i odmienne traktowanie świadków kwalifikowanych, uczestniczących w zawarciu małżeństwa, skłania do ustalenia przesłanek formalno-prawnych, które przyczyniają się w rezultacie do odmowy sporządzenia aktu małżeństwa.

Problematyka odmowy sporządzenia aktu małżeństwa – wyrażona ze strony kierownika Urzędu Stanu Cywilnego, który w tym zakresie (zgodnie z art. 61 ust. 1 oraz art. 61a ust. 2 a.s.c.<sup>1</sup>) działa „niezwłocznie”, a więc bez nieuzasadnionej zwłoki – może wystąpić w praktyce jedynie w sytuacji małżeństw konkordatowych. Wynika to z charakteru konstytutywnego, a więc prawotwórczego, jaki został określony w Konkordacie polskim oraz w ustawie *Prawo o aktach stanu cywilnego* – wobec wymogu prawnego – jakim jest sporządzenie aktu małżeństwa.

Warto dodać, że zupełnie inaczej traktuje ustawodawca prawa materialnego skutek niedopełnienia obowiązku sporządzenia aktu małżeństwa, gdy dotyczy to wyłącznie formy cywilnej. Mamy tutaj do czynienia z charakterem deklaratoryjnym, który dotyczy formy cywilnej małżeństwa, zawartego zarówno przed kierownikiem USC, jak i polskim konsulem.

---

<sup>1</sup> Art. 61 ust. 1 „Akt małżeństwa sporządza się niezwłocznie po jego zawarciu” oraz art. 61a ust. 2 „Akt małżeństwa sporządza się niezwłocznie, nie później niż w następnym dniu roboczym po dniu, w którym do urzędu stanu cywilnego nadeszły dokumenty określone w ust. 1”. Zob. ustawa z dnia 29 września 1986 r. *Prawo o aktach stanu cywilnego*, Dz.U. z 2004 r., Nr 161, poz. 1688 z późn. zm. /dalej jako: a.s.c./.

## 1. Zawarcie małżeństwa konkordatowego

Skuteczne zawarcie małżeństwa konkordatowego, a więc w formie wyznaniowej ze skutkami cywilnymi, wynika z dopełnienia określonego w prawie materialnym katalogu przesłanek i ciągu zdarzeń. Nie wszystkie z nich zależą wyłącznie od nupturientów. Realizacją niektórych wymogów ustawodawca obarczył także uczestników kwalifikowanych zawarcia małżeństwa.

Warto dodać, że nupturienti inicjują ciąg zdarzeń. Zawierając małżeństwo w formie kanonicznej, składają przed duchownym zgodnie (pozytywne) oświadczenia woli zawarcia jednoczesnego małżeństwa według prawa polskiego. Od tego momentu aż do sporządzenia aktu małżeństwa lub skutecznej jego odmowy, nie mogą zawrzeć kolejnego małżeństwa. W tym czasie odpowiedzialnymi za dopełnienie wymaganych czynności, a więc spełnienie pozostałych przesłanek, są – duchowny jako świadek kwalifikowany oraz kierownik USC.

Sporządzenie aktu małżeństwa kończy ciąg zdarzeń wymaganych do zawarcia małżeństwa wyznaniowego ze skutkami w prawie polskim. Usuwa także wątpliwości dowodowe, a co najistotniejsze legalizuje w znaczeniu formalno-prawnym wszelkie zdarzenia i czynności prawne, które nastąpiły w czasie oczekiwania na sporządzenie aktu.

Ten aspekt dowodowy wynika z faktu, iż ustawodawca określając charakter konstytutywny sporządzenia aktu małżeństwa, określił jego moc wsteczną (*ex tunc*), a więc od daty złożenia oświadczeń woli przez nupturientów.

## 2. Katalog przesłanek koniecznych

Ustawodawca polski określił listę zamkniętą wymogów prawnych, od których łącznego spełnienia zależy skuteczność małżeństwa konkordatowego.

Po pierwsze – odmienność płci nupturientów, poparta także przez prowadzącą konstytucyjnego<sup>2</sup>. Należy zaakcentować znaczenie dowodowe aktów stanu cywilnego, a w tym przypadku – aktu urodzenia, w którym płeć osoby jest określona.

---

<sup>2</sup> Art. 18 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. „Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej”.

Jednakże ustawodawca polski przyjął za orzecznictwem Sądu Najwyższego<sup>3</sup>, w myśl którego niezgodność aktów stanu cywilnego z prawdą może być udowodniona jedynie w postępowaniu sądowym (art. 55 a.s.c.). Zatem stan cywilny może być kwestionowany tylko w specjalnym postępowaniu<sup>4</sup> (tzw. dochodzenie stanu cywilnego)<sup>5</sup>.

Drugą przesłanką jest złożenie zgodnych oświadczeń wyrażających wolę zawarcia małżeństwa (podlegającego prawu polskiemu)<sup>6</sup>. Wymogi stawiane wobec treści oświadczenia dotyczą wskazania osoby (stawiającego partnera), z którą zawierane jest małżeństwo, bez żadnych zastrzeżeń (także wad oświadczenia woli), a w szczególności warunków<sup>7</sup> i terminów<sup>8</sup>. Dla tego rodzaju oświadczeń przyjmuje się ogólną zasadę obowiązującą w prawie cywilnym materialnym, która stanowi, że w razie wątpliwości przyjmuje się brak zastrzeżeń. Z kolei zgodność oświadczeń gwarantuje sposób ich składania, czyli powtarzanie treści oświadczenia za świadkiem kwalifikowanym (duchownym).

Warto dodać, że zakres treści oświadczeń nupturientów oraz ich zgodność ocenia świadek kwalifikowany (w tym wypadku duchowny). Duchowny nie posiada jednak kompetencji do oceny oświadczenia o woli jednoczesnego zawarcia małżeństwa podlegającego prawu

---

<sup>3</sup> Zob. orzeczenie SN z 28 lipca 1956 r., OSPiKA 1957, poz. 6; orzeczenie SN z 11 listopada 1965 r., OSN 1966, poz. 150.

<sup>4</sup> Tryb dla dochodzenia stanu cywilnego (procesowy lub nieprocesowy) zależy od przedmiotu oraz norm, które ten tryb regulują. Jednakże należy zaznaczyć skomplikowany aspekt rozstrzygający, który dostrzegalny jest także w doktrynie.

<sup>5</sup> Zob. art. 425-458 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. *Kodeks postępowania cywilnego*, Dz. U. Nr 43, poz. 296 z późn. zm. Stan cywilny nie może być podważany, czy dowodzony jako przesłanka rozstrzygająca w innej sprawie, np. dotyczącej problematyki spraw spadkowych, czy rodzinnych.

<sup>6</sup> Oświadczenie to może złożyć również pełnomocnik nupturienta, według zasad określonych w art. 6 k.r.o.

<sup>7</sup> Warunek jest zastrzeżeniem, mocą którego strona dokonująca czynności prawnej uzależnia powstanie lub ustanie skutku prawnego od zdarzenia przyszłego i niepewnego (art. 89 k.c.). Niekiedy warunkiem nazywa się samo zdarzenie. Zob. Z. K. Nowakowski, *Glosa do orzeczenia GKA z 8.02.1969 r.*, OSPiKA 1970, poz. 75. Warunki dzielimy na: zawieszające i rozwiązujące, dodatnie i ujemne, zależne od woli stron, przypadku lub mieszane.

<sup>8</sup> Termin jest zastrzeżeniem dodatkowym w czynności prawnej, przez które jej skutek zostaje ograniczony w czasie. Przy terminie brak jest elementu niepewności. Wyróżniamy terminy początkowe (*dies a quo*) i końcowe (*dies ad quem*). Zob. A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 2001, s. 326.

polskiemu (art. 1 § 2 i 3 k.r.o.), które to oświadczenie może zostać złożone również przez pełnomocnika na zasadach ogólnych, a więc zgodnie z wymaganiami stawianymi także wobec małżeństwa wyłącznie cywilnego.

Kolejnym wymogiem stawianym wobec nupturientów jest osobista (bądź przez pełnomocnika) i jednoczesna obecność w miejscu składania oświadczeń woli o wstąpieniu w związek małżeński. Charakter przesłanki eliminuje dawne wypadki – obowiązujące do momentu wejścia w życie aktualnej ustawy (k.r.o.) oddzielne stawianie się nupturientów w miejscu zawarcia małżeństwa („w wolnej chwili”)<sup>9</sup>. W aktualnym stanie prawnym doszło do podwyższenia powagi aktu zawarcia małżeństwa<sup>10</sup>. Chociaż kwestia osobistego stawiennictwa zapewnia kontrolę zgodności oświadczeń, akcentuje doniosłość aktu małżeństwa dla samych stron, a więc eliminuje wszelkie pomyłki w zakresie powagi małżeństwa, to jednak ustawodawca określił wyjątek w art. 6 k.r.o., zezwalając na posłużenie się pełnomocnikiem (drugi nupturient musi być obecny).

Wyjątek ten został jednak dość radykalnie ograniczony trzema przesłankami dopuszczającymi posłużenie się pełnomocnikiem, które muszą zostać spełnione łącznie. Po pierwsze, podstawa udzielenia pełnomocnictwa musi wynikać z tzw. „ważnych powodów”, które uniemożliwiają nupturientowi osobistą obecność w miejscu składania oświadczeń woli. Termin ten spełnia w prawie rodzinnym funkcję klauzuli generalnej, dotyczy zatem nadzwyczajnych okoliczności. Za rygorystycznym i sztywnym stosowaniem klauzuli „ważnych powodów” wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 6 czerwca 1970 r., uznając „tylko takie okoliczności, które w świetle zasad współżycia społecznego usprawiedliwiają odstępianie od obowiązku jednoczesnego stawiania się przyszłych małżonków (...). Żadna zatem z góry określona sytuacja osoby ubiegającej się o zezwolenie jej na złożenie przez pełnomocnika oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński, w szczególności także fakt jej zamieszkiwania za granicą oraz związane z tym trudności w przyjeździe do Polski, nie mogą być same przez się uznane za ważne powody w rozumieniu powo-

<sup>9</sup> Zob. art. 11 dekretu z dnia 25 września 1945 r. *Prawo małżeńskie*, Dz. U.R.P. Nr 48, poz. 270.

<sup>10</sup> Uwaga ta dotyczy wyłącznie aspektu cywilnego małżeństwa. Aspekt małżeństwa w zakresie kanonicznym nie uległ zmianie (sakrament małżeństwa).

łanego przepisu”<sup>11</sup>. Przeciwno przytoczonej wykładni opowiedział się B. Dobrzański, kwestionując w całej rozciągłości wskazaną interpretację Sądu Najwyższego. Jego zdaniem, przy ocenie „ważnych powodów” sąd powinien brać pod uwagę aspekt subiektywny, indywidualny osoby. Zatem takie okoliczności jak: obłożna choroba, trudności wyjazdu za granicę lub przyjazdu do Polski, służba wojskowa w siłach ONZ, czy na misji wymagają indywidualnego podejścia<sup>12</sup>.

Słusznie zatem podkreśla się we współczesnej doktrynie prawa rodzinnego, że przy ocenie „ważnych powodów” sąd musi wziąć pod uwagę naturę okoliczności oraz kryterium oceny<sup>13</sup>. Szczególnie, że klauzula generalna „ważnych powodów” występuje w wielu sytuacjach prawnych prawa rodzinnego. Nie można zatem stosować jej jako klauzuli uniwersalnej, uzasadniającej wszystkie podstawy czy okoliczności, z którymi spotykamy się w życiu.

Pełnomocnictwo do zawarcia małżeństwa jest uznawane w doktrynie jako połączenie elementów istotnych dla pełnomocnika i pośląca w znaczeniu prawa cywilnego. Nie jest zatem typową instytucją prawa cywilnego<sup>14</sup>. Ta odmienność wynika z zakresu i charakteru czynności pełnomocnika, który składa odpowiednie oświadczenie w imieniu osoby zawierającej małżeństwo. Jest to zatem pełnomocnictwo szczególne<sup>15</sup>, a więc tylko do złożenia oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński<sup>16</sup>. Pełnomocnictwo powinno być udzielone w formie pisemnej z podpisem urzędowo poświadczonym przez notariusza (forma *ad*

<sup>11</sup> Uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1970 r., III CZP 27/70, OSNCP 1971, nr 1, poz. 2.

<sup>12</sup> Zob. B. Dobrzański, *Przegląd orzecznictwa SN*, NP 1972, nr 4, s. 609. Warto dodać, że kwestionowanie przyjętej przez Sąd Najwyższy wykładni w oparciu o podstawy przywołane wyżej w opracowaniu, stanowiło negację wobec politycznego modelu, a nie ściśle prawnego, który był stosowany wobec jednostki w okresie PRL-u.

<sup>13</sup> Zob. J. Winiarz, w: *System prawa rodzinnego i opiekuńczego*, Ossolineum 1985, s. 189 i n.; T. Smyczyński (red.), *System prawa prywatnego. Prawo rodzinne i opiekuńcze*, t. 12, Warszawa 2003.

<sup>14</sup> Zob. B. Walaszek, *Instytucja zawarcia małżeństwa przez pełnomocnika w polskim prawie rodzinnym oraz polskim prawie prywatnym międzynarodowym i procesowym*, w: Księga pamiątkowa dla uczczenia pracy naukowej prof. J. Stefki, Warszawa-Wrocław 1967, s. 389; A. Zielonacki, *Zawarcie małżeństwa*, Ossolineum 1982, s. 102.

<sup>15</sup> Treść pełnomocnictwa określa zawsze granice umocowania.

<sup>16</sup> Inne czynności, np. dotyczące złożenia oświadczenia co do nazwiska współmałżonka i dzieci – wykracza poza treść tego pełnomocnictwa.

*solemnitatem*)<sup>17</sup>. Treść pełnomocnictwa udzielonego przez mocodawcę (reprezentowanego) powinna zawierać zakres i granicę reprezentacji a także wymieniać osobę, z którą małżeństwo ma być zawarte – w sposób pozwalający na jej identyfikację oraz określać tożsamość pełnomocnika i reprezentowanego.

Warto dodać, że ustawodawca nie stawia wyższych wymagań wobec tego swoistego pełnomocnictwa, szczególnie jeśli chodzi o osobę pełnomocnika. Stąd też, pełnomocnikiem, zgodnie z normą ogólną (art. 100 k.c.<sup>18</sup>), może być osoba o ograniczonej zdolności do czynności prawnych. Nie ma również żadnych ograniczeń w zakresie poci pełnomocnika.

Istotę stanowi jednak uzyskanie zezwolenia sądu na zawarcie małżeństwa przez pełnomocnika<sup>19</sup>. Zezwolenie stanowi *conditio iuris* (warunek prawny, ustawowy) skuteczności pełnomocnictwa<sup>20</sup>, a mając charakter konstytutywny wiąże świadka kwalifikowanego<sup>21</sup>. Legitymowanym czynnie do zgłoszenia wniosku o zezwolenie na złożenie oświadczenia przez pełnomocnika jest wyłącznie mocodawca (nupturient reprezentowany). Zgodnie z art. 563 k.p.c., pozostałe osoby – w tym sam pełnomocnik oraz drugi nupturient – uprawnienia takie nie posiadają<sup>22</sup>.

Kolejną przesłanką w katalogu koniecznych jest udział czynnika oficjalnego, jako świadka kwalifikowanego. Odnośnie małżeństwa konkordatowego, osobą kompetentną do odebrania oświadczeń nupturientów jest właściwy duchowny. Zgodnie z wykazem stano-

<sup>17</sup> Przewidziana w ustawie forma szczególna (art. 73 § 2 k.c.) z notarialnym poświadczeniem podpisu, ma charakter formy pod rygorem nieważności. Obowiązek jej zachowania może wynikać z przepisów ustawy albo z woli stron. Ten typ formy poddyktowany jest motywacjami legislacyjnymi, ukierunkowanymi na stworzenia trwałego dowodu, a jednocześnie zmuszenie stron do konkretnego, dojrzałego namysłu. A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, *Prawo cywilne...*, s. 296 i n.

<sup>18</sup> „Okoliczność, że pełnomocnik jest ograniczony w zdolności do czynności prawnych, nie ma wpływu na ważność czynności dokonanej przez niego w imieniu mocodawcy” (art. 100 k.c.).

<sup>19</sup> Zob. J. Pazdan, *Pełnomocnictwo w prawie prywatnym międzynarodowym*, Kraków 2003, s. 98.

<sup>20</sup> Zob. art. 54 ust. 3 a.s.c.

<sup>21</sup> Zawarcie małżeństwa bez wymaganego zezwolenia sądu jest podstawą unieważnienia małżeństwa (art. 16 k.r.o.). Chodzi naturalnie o unieważnienie małżeństwa cywilnego.

<sup>22</sup> Zob. w szczególności art. 563 k.p.c. oraz orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 1971 r., III CRN 354/71. OSPiKA 1972, poz. 172.

wisk ogłoszonym w obwieszczeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 21 lutego 2008 r., upoważnionymi do sporządzenia zaświadczenia stanowiącego podstawę sporządzenia aktu małżeństwa w Kościele rzymskokatolickim są: ordynariusz miejsca, proboszcz, administrator parafii, wikariusz w zastępstwie proboszcza, duchowny w zastępstwie proboszcza<sup>23</sup>.

Warto też dodać, że duchowny – chociaż jest świadkiem kwalifikowanym – to jednak nie posiada kompetencji do oceny zachodzących przeszkód w kwestii nadania małżeństwu kanonicznemu skutków cywilnych. Te uprawnienia posiada kierownik USC bądź – stosownie do okoliczności konkretnego wypadku – sąd. Natomiast wspomniane oświadczenia nupturientów w przedmiocie nadania małżeństwu kanonicznemu skutków cywilnych, a więc według prawa polskiego, powinny być złożone najpóźniej w chwili sporządzenia przez duchownego aktu małżeństwa kanonicznego. Brak tych oświadczeń nie może być uzupełniony w późniejszym czasie. Zaświadczenie o zawarciu małżeństwa, opatrzone podpisami duchownego, małżonków i świadków, duchowny przekazuje do USC w terminie 5 dni<sup>24</sup> od dnia zawarcia małżeństwa (osobiście, przez posłańca bądź za pośrednictwem przesyłki poleconej<sup>25</sup> operatora publicznego)<sup>26</sup>.

Kwestia przekazania dokumentów przez duchownego do USC nie jest tylko czynnością faktyczną czy formalną, ale należy do jego obowiązków (jest to czynność prawna). Stąd też, niedopełnienie tego obowiązku, a więc uchybienie uniemożliwiające sporządzenie aktu małżeństwa może wiązać się z zadośćuczynieniem wobec małżonków (powstaje cywilna odpowiedzialność odszkodowawcza w wyniku zaistnienia szkody)<sup>27</sup>.

---

<sup>23</sup> M.P. Nr 18, poz. 191.

<sup>24</sup> W nowelizacji z 2008 r. wyraźnie określono obliczanie terminu 5 dniowego, w zakresie którego nie uwzględnia się dni uznanych ustawowo za wolne od pracy. Zob. ustawa z dnia 18 stycznia 1951 r. *o dniach wolnych od pracy*, Dz. U. Nr 4, poz. 28 ze zm.

<sup>25</sup> Art. 8 § 3 k.r.o. został zmieniony przez art. 70 ustawy z dnia 12 czerwca 2003 r. *Prawo pocztowe* (Dz. U. Nr 130, poz. 1188) z dniem 24 sierpnia 2003 r.

<sup>26</sup> W znaczącej nowelizacji k.r.o. z 6 listopada 2008 r. ujednolicono formułę nadania przesyłki poleconej – zawartej w art. 8 § 3 k.r.o. - z ogólną formułą oddania pisma procesowego skierowanego do sądu – zgodnie z art. 65 § 2 k.p.c. Zmiana weszła w życie 13 czerwca 2009 r. (Dz. U. Nr 220, poz. 1431).

<sup>27</sup> Zob. T. Smyczyński, *Odpowiedzialność odszkodowawcza duchownego z powodu naruszenia prawa przy zawieraniu małżeństwa*, RPEiS 2002, z. 2, s. 165.



Chociaż sam termin pięciodniowy, przewidziany w art. 8 § 3 k.r.o. ma charakter pozasądowego terminu prekluzyjnego (zawitego), to jednak brak zaświadczenia w sensie fizycznym nie oznacza niedopełnienia przesłanki koniecznej. Oznacza to w konsekwencji możliwość zawieszenia terminu z powodu siły wyższej<sup>28</sup> (przez czas trwania przeszkody) bądź też zastosowanie art. 61a ust. 4 a.s.c., w którym dopuszcza się dowodzenie z zeznań duchownego (posiadającego dowód nadania przesyłki poleconej)<sup>29</sup>.

Ostatnią przesłanką konieczną jest sporządzenie aktu małżeństwa (cywilnego) przez kierownika USC (art. 1 § 2 k.r.o.), właściwego ze względu na miejsce zawarcia małżeństwa (właściwość miejscowa). Czynność ta pełni rolę kontroli następczej sprawowanej przez organ państwowy (kierownika USC) wobec faktu zawarcia małżeństwa poza USC. Daje w rezultacie pewność małżonkom, że ich małżeństwo zostało zawarte nie tylko wobec Kościoła, ale i na gruncie prawa polskiego.

Jak zaznaczono na wstępie przedmiotowej wypowiedzi, sporządzenie aktu małżeństwa konkordatowego jest przesłanką konstytutywną, a więc prawotwórczą. Jednakże małżeństwo istnieje wcześniej, ponieważ ustawodawca określił moc wsteczną (*ex tunc*) sporządzonego aktu małżeństwa, a więc od daty złożenia oświadczeń woli przez nupturientów.

Przesłanka ta dopełnia fakt istnienia małżeństwa na gruncie prawa polskiego, przyświeca także ustawodawcy polskiego Konkordatu<sup>30</sup>, a więc została przyjęta wcześniej niż nowelizacja k.r.o. Na podsta-

<sup>28</sup> Siła wyższa jest zdarzeniem pochodzącym z zewnątrz, którego nie można było przewidzieć, ani jemu zapobiec – pomimo dołożonej staranności. Mogą to być zjawiska egzoneracyjne (śnieżyca, powódź), czy też zdarzenia o charakterze obiektywnym (ciężka choroba, wypadek komunikacyjny), które uniemożliwiają działanie zależne od woli.

<sup>29</sup> „Jeśli zaświadczenie, o którym mowa w ust. 1, przekazane do urzędu stanu cywilnego przez nadanie jako przesyłka polecona w polskiej placówce pocztowej operatora publicznego zostało utracone przed dotarciem do urzędu stanu cywilnego, kierownik tego urzędu, na wniosek osoby zainteresowanej, zwróci się do duchownego o potwierdzenie treści utraconego zaświadczenia oraz dostarczenie dowodu nadania przesyłki. Na tej podstawie kierownik urzędu stanu cywilnego sporządzi akt małżeństwa, jeśli stwierdzi, że zachowany został termin, o którym mowa w art. 8 § 3 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego” (art. 61a ust. 4 a.s.c.).

<sup>30</sup> Art. 10 Konkordatu zawartego między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisanego w Warszawie 28 lipca 1993 r. (Dz. U. z 1989 r., Nr 51, poz. 318 i 319).

wie uzyskanych od duchownego w wymaganym terminie zaświadczeń kierownik USC sporządza „niezwłocznie” akt małżeństwa. Czyli bez nieuzasadnionej zwłoki, a więc w następnym dniu roboczym po dniu, w którym do USC nadeszły stosowne dokumenty (art. 61a ust. 2 a.s.c.).

### 3. Podstawy prawne odmowy sporządzenia aktu małżeństwa

Katalog podstaw odmowy sporządzenia aktu małżeństwa zawartego w formie wyznaniowej, określony przez ustawodawcę w normach k.r.o i a.s.c., nie jest do końca wyraźny i precyzyjny, gdyż nie zawiera zamkniętej listy przesłanek dopełniających zawarcie małżeństwa świątkiego przed duchownym. Taki katalog zamknięty i precyzyjny zapobiegłby niekorzystnym dla nupturientów niepewności co do faktu uzyskania skutków cywilnych zawartego małżeństwa.

W obecnym stanie prawnym, ustawodawca określił trzy zasadnicze podstawy odmowy sporządzenia aktu małżeństwa (zawartego w formie wyznaniowej) przez kierownika USC.

Po pierwsze, jeżeli zaświadczenie, sporządzone przez duchownego po złożeniu oświadczeń o zawarciu małżeństwa, stwierdzające wyrażenie przez nupturientów woli zawarcia małżeństwa podlegającego prawu polskiemu przekazano do USC (właściwość miejscowa) po upływie terminu 5-dniowego<sup>31</sup>.

Po drugie, jeśli przekazane zaświadczenie nie czyni zadość wymogom określonym przez ustawodawcę (art. 8 § 2 k.r.o.), a w konsekwencji narusza podstawę sporządzenia aktu małżeństwa (czyli przedmiotowe zaświadczenie, uwzględnione w art. 61a ust. 1 a.s.c.<sup>32</sup>). W doktrynie szeroko dyskutowana jest kwestia braku na przekazanym przez duchownego zaświadczeniu (dokumencie) podpisów osób<sup>33</sup> wskazanych w art. 8 § 2 k.r.o. Stąd też, zgodnie z wypracowanym stanowiskiem judykatury i nauki prawa, przyjmuje się uznanie za obligatoryjne złożenie podpisów przez obojga małżonków i duchownego.

---

<sup>31</sup> Określonego w omawianym art. 8 § 3 k.r.o. Z uwzględnieniem wyjątku określonego przez ustawodawcę w art. 61a ust. 5 a.s.c.

<sup>32</sup> „Podstawą sporządzenia aktu małżeństwa zawartego w sposób określony w art. 1 § 2 i 3 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego jest zaświadczenie sporządzone zgodnie z art. 8 § 2 tego Kodeksu, przekazane do urzędu stanu cywilnego” (art. 61a ust. 1 a.s.c.).

<sup>33</sup> „Zaświadczenie to podpisują duchowny, małżonkowie i dwaj pełnoletni świadkowie obecni przy złożeniu tych oświadczeń” (art. 8 § 2 *in fine* k.r.o.).

Złożenie podpisów na zaświadczeniu przez obojga małżonków oznacza w tym konkretnym przypadku zgodę, a więc oświadczenie o woli zawarcia małżeństwa świeckiego (skutku cywilnym małżeństwa). Z kolei podpis duchownego, jako świadka kwalifikowanego, wskazuje nie tylko na spełnienie, realizację wszystkich wymogów prawnych, ale – co najważniejsze – na jego obecność podczas składania oświadczeń woli zawarcia małżeństwa. Natomiast brak podpisu świadka na zaświadczeniu sporządzonym przez duchownego albo zawarcie małżeństwa w obecności jednego tylko świadka nie powinno wpłynąć na odmowę sporządzenia aktu małżeństwa przez kierownika USC. Wynika to z faktu uznania podpisu świadka jako przesłanki formalno-porządkowej, a więc nie mającej wpływu na fakt zawarcia małżeństwa. Tak określone stanowisko odróżnia jednak fakt zawarcia małżeństwa przed kierownikiem USC, gdzie sporządzenie aktu małżeństwa ma charakter deklaratoryjny, a nie prawotwórczy, jak w przypadku małżeństwa konkordatowego.

Po trzecie, jeśli kierownik USC w ogóle nie otrzymał odpowiedniego zaświadczenia. Nie posiada zatem wiedzy o zaniechaniu dopełnienia wymogów prawnych ze strony duchownego. Także osoby zawierające małżeństwo wyznaniowe mogą być przekonane, że duchowny wypełnił obowiązek ich dostarczenia do USC oraz że kierownik USC sporządził akt małżeństwa. Zatem tylko powzięcie wiedzy o zawarciu małżeństwa konkordatowego w inny sposób (np. na skutek ustnych oświadczeń nupturientów lub świadków) może spowodować podjęcie czynności wyjątkowych przez kierownika USC określonych w art. 61a ust. 4 a.s.c. Stąd też, kierownik USC, na wniosek osoby zainteresowanej, zwraca się do duchownego o wyjaśnienie faktu niedopełnienia obowiązku, a więc potwierdzenie treści utraconego zaświadczenia, dostarczenie dowodu nadania przesyłki poleconej (jedna przesyłka może zawierać kilka zaświadczeń), czy też wskazania okoliczności wynikających z działania siły wyższej, które to uniemożliwiły mu dostarczenie zaświadczenia we właściwym czasie.

Na tej podstawie kierownik USC sporządzi i nada małżeństwu wyznaniowemu skutki cywilne albo odmówi sporządzenia aktu małżeństwa. W tym drugim przypadku małżeństwo będzie miało wyłącznie skutki kanoniczne.

Warto jednak podkreślić, że sama odmowa sporządzenia aktu małżeństwa przez kierownika USC ma formę decyzji administracyjnej (art. 7 ust. 1 pkt 2 oraz ust. 4 *in fine* a.s.c.). Musi być zatem wydana

w formie pisemnej i zawierać kilka istotnych składników, m.in. podstawę prawną, którą stanowią odpowiednie przepisy a.s.c. oraz k.r.o.; treść decyzji, a więc jej uzasadnienie faktyczne i prawne; pouczenie strony o przysługującym jej prawie odwołania się od wydanej decyzji.

#### 4. Rozstrzygnięcie sądu

Brak aktu małżeństwa uniemożliwia ustalenie faktu istnienia małżeństwa w trybie art. 189 k.p.c.<sup>34</sup> (z uwagi na charakter konstytutywny tego aktu). Jediną drogą postępowania stron jest rozstrzygnięcie sądu – w przypadku odmowy sporządzenia aktu przez kierownika USC, a więc ocena zasadności tej decyzji.

Nupturienici mają jednak prawo w terminie 14 dni (art. 129 § 2 k.p.a.) od otrzymania pisma zawierającego pisemną odmowę, wystąpienia z wnioskiem do sądu rejonowego o rozstrzygnięcie, czy okoliczności przedstawione przez kierownika USC uzasadniają odmowę sporządzenia aktu małżeństwa.

Jeśli odmowa była nieuzasadniona, kierownik USC musi sporządzić akt małżeństwa z datą zawarcia małżeństwa wyznaniowego. Gdy się jednak okaże, że sąd podzieli stanowisko kierownika USC, należy uznać, że małżeństwa cywilnego w ogóle nie zawarto (*matrimonium non existens*).

Uwzględniając nadto problematykę art. 189 k.p.c. warto dodać, że chociaż przepis ten usytuowany został wśród przepisów prawa procesowego, ma jednak niewątpliwie charakter materialnoprawny, ponieważ

---

<sup>34</sup> Postępowanie, określone w art. 189 k.p.c. zmierza do ustalenia praw stanu cywilnego, nosi nazwę – dochodzenie stanu cywilnego. Postępowanie to może polegać na pozytywnym bądź negatywnym ustaleniu stanu cywilnego. Stąd też obejmuje zakres spraw *expressis verbis* wymienionych w ustawie (sprawy o ustalenie nieistnienia małżeństwa – art. 2 k.r.o.; o ustalenie istnienia małżeństwa – art. 425 k.p.c.; o unieważnienie małżeństwa – art. 10 i n. k.r.o.; o rozwód – art. 56 k.r.o.; o zaprzeczenie ojcostwa – art. 63 k.r.o.; o unieważnienie uznania dziecka – art. 80 k.r.o.; o ustalenie ojcostwa – art. 84 k.r.o.; oraz o rozwiązanie przysposobienia – art. 125 k.r.o.), jak i spraw wyraźnie przez ustawę nie przewidzianych, a stanowiących istotę tematu – czyli sprawy o ustalenie i zaprzeczenie macierzyństwa. Niewątpliwie istotne jest również określenie zakresu podmiotowego uczestników procesu, jego charakter oraz istotę ustalenia stanu cywilnego, przewidzianą w art. 189 k.p.c. W tym względzie istotne wydaje się również wskazanie na dopuszczalność zgłoszenia w sprawach o prawa stanu cywilnego tzw. interwencji ubocznej, a więc zestawienie orzecznictwa SN z problematyką ujętą w doktrynie prawa.

stanowi źródło uprawnień do dochodzenia ochrony praw podmiotowych. Pogląd ten podzielił zresztą niejednokrotnie Sąd Najwyższy<sup>35</sup>.

Warto też dodać, że w judykaturze i doktrynie przyjmuje się zasadniczo zgodnie, że interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. występuje wówczas, gdy istnieje tzw. obiektywna potrzeba ochrony prawnej. Ponadto, interes prawny (a nie tylko ogólny, dotyczy więc podmiotów bezpośrednio zainteresowany prawnie) ma być zgodny z prawem, zasadami współżycia społecznego<sup>36</sup>, jak również z celem, któremu służyć powołany przepis. Stąd też nie zachodzi wówczas, gdy zainteresowany podmiot może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swych praw<sup>37</sup>.

Zatem okoliczność, że ustawodawca przewiduje jedynie w art. 2 k.r.o. możliwość ustalenia nieistnienia małżeństwa<sup>38</sup>, nie oznacza oczywiście, że nie jest dopuszczalne powództwo o deklaratywne ustalenie stanu cywilnego na podstawie art. 189 k.p.c. Ogólna zasada dopuszcza deklaracyjny charakter ustalenia stanu cywilnego, nawet gdy ustawa wprost tego nie przewiduje, a jedynym ograniczeniem jest posiadanie interesu prawnego po stronie żądającej takiego ustalenia (czyli po stronie powodowej, podmiotu mającego legitymację czynną). Tak określony charakter zawiera ogólna norma zawarta w art. 189 k.p.c. Natomiast w stosunku do powództw o charakterze przeciwnym, czyli konstytu-

<sup>35</sup> Zob. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2001 r. II CKN 898/00, LEX nr 52613.

<sup>36</sup> Zasady współżycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. są pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki rozstrzygnięcia w sytuacjach wyjątkowych, które przepis ten ma na względzie. Dla jego zastosowania konieczna jest ocena całokształtu szczególnych okoliczności rozpatrywanego wypadku, w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym. Na jego podstawie nie można konstruować dyrektyw o charakterze ogólnym i dokonywać uogólnień nawet w sytuacjach uznawanych za typowe. Norma art. 5 k.c. ma charakter wyjątkowy i można ją stosować jedynie w sytuacji, gdy w inny sposób nie można zabezpieczyć interesu osoby zagrożonej wykonaniem prawa podmiotowego przez inną osobę. Zob. orzeczenie SN z 28 listopada 1967 r., OSP 10/68, poz. 210.

<sup>37</sup> Zob. w szczególności orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2002 r. IV CKN 1519/00, LEX nr 78333; uchwałę składu siedmiu sędziów SN z dnia 17 kwietnia 1970 r. III PZP 34/69; oraz orzeczenie SN z dnia 13 czerwca 1965 r. II CR 266/64, OSPiKA 1966, nr 6-8, poz. 166.

<sup>38</sup> „Jeżeli mimo niezachowania przepisów artykułu poprzedzającego został sporządzony akt małżeństwa, każdy, kto ma w tym interes prawny, może wystąpić z powództwem o ustalenie nieistnienia małżeństwa” (art. 2 k.r.o.).

tywnym ukształtowaniu stanu cywilnego, istnieje zasada odwrotna, a więc taki ich charakter jest dopuszczalny tylko w wypadkach w ustawie przewidzianych<sup>39</sup>.

W doktrynie i orzecznictwie<sup>40</sup> dopuszcza się powództwa o ustalenie nieistnienia małżeństwa z innych przyczyn aniżeli wymienione w art. 1 § 2 k.r.o., a także ustalenie istnienia małżeństwa zawartego przed unifikacją prawa cywilnego w formie wyznaniowej. Zaznacza się jednak dość znacząco, że tzw. interes prawny w wytoczeniu takiego szczególnego powództwa może występować tylko wyjątkowo, a więc wtedy, gdy odpowiedni wpis w akcie stanu cywilnego nie jest dokonany. Również ustawodawca daje temu wyraz, opowiadając się za dopuszczalnością takiego powództwa w art. 22 k.r.o. (dając legitymację czynną także prokuratorowi) oraz art. 425 i n. k.p.c. Naturalnie nie jest to równoznaczne i nie oznacza to jednak dopuszczalności dochodzenia ustalenia istnienia małżeństwa konkordatowego. Wynika to z analizowanego powyżej charakteru konstytutywnego (prawotwórczego), jaki nadano aktowi małżeństwa sporządzonemu w wypadku zawarcia związku wyznaniowego ze skutkami cywilnoprawnymi. Inne znaczenie (deklaratoryjne) ma sporządzenie aktu małżeństwa zawierane przed kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego.

Uwzględnienie i połączenie wymogów prawnych, omówionych powyżej, z kryterium sankcji, jakie prawo polskie wiąże z niezachowaniem poszczególnych przesłanek warunkujących skuteczne zawarcie małżeństwa konkordatowego, przemawia zatem za postawieniem głównej tezy, że w razie niesporządzenia aktu małżeństwa, mimo spełnienia pozostałych wymogów określonych w art. 1 § 2 k.r.o., strony nie mogą dochodzić ustalenia istnienia pomiędzy nimi małżeństwa na podstawie art. 189 k.p.c.

Nie ulega wątpliwości, że powyższą tezę uzasadnia interpretacja analizowanych powyżej przepisów, ale również istotna dla ustawo-

<sup>39</sup> W doktrynie burżuazyjnej określano zgodnie, że skuteczność *erga omnes* mają te orzeczenia dotyczące praw stanu, które mają charakter konstytutywny, co wynika z ich istoty, skoro tworzą one nowy stan prawny. Przeważał także pogląd, że orzeczenia ustalające deklaratorywnie stan cywilny wywierają skutek tylko *inter partes*. Takie stanowisko było niewątpliwie efektem prywatno – prawnego ujmowania spraw stanu cywilnego. Zob. szerzej J. Ignatowicz, *Stan cywilny i jego ochrona*, „Annales UMCS” 1963, nr 4, sectio G, s. 139-143.

<sup>40</sup> Zob. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 1967 r. I CR 657/66, OSNC 1967/11/201.

dawcy potrzeba stabilności stanu cywilnego<sup>41</sup>, która legła u podstaw takiego jej uregulowania – zarówno w ustawie *Prawo o aktach stanu cywilnego, Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym*, jak i w Konkordacie. Stąd też, z uwagi na powyższe względy i wobec zapewnienia w przepisach a.s.c., możliwości dochodzenia przez osoby zainteresowane ochrony naruszonych praw podmiotowych w inny sposób, na drodze sądowej, należy jeszcze raz postawić tezę o niedopuszczalności dochodzenia na podstawie art. 189 k.p.c. żądania ustalenia istnienia małżeństwa konkordatowego.

Podsumowując powyższy wywód, należy jeszcze raz podkreślić, że kwestia odmowy sporządzenia aktu małżeństwa – wyrażona ze strony kierownika Urzędu Stanu Cywilnego, który w tym zakresie działa „niezwłocznie” – może wystąpić jedynie w sytuacji małżeństw konkordatowych. Charakter konstytutywny, a więc prawotwórczy, jaki został sformułowany przez ustawodawcę wobec wymogu prawnego, jakim jest sporządzenie aktu małżeństwa, uzasadnia w praktyce powyższą odmowę. Naturalnie odmiennie traktuje ustawodawca prawa materialnego skutek niedopełnienia obowiązku sporządzenia aktu małżeństwa, gdy dotyczy to wyłącznie formy cywilnej (charakter deklaratoryjny).

<sup>41</sup> Ze względu na doniosłość stanu cywilnego, jego istotę oraz interes indywidualny i społeczny, prawo określa zasadę niepodzielności stanu cywilnego (jednolitego dla wszystkich czynności prawnych, dokonanych w tym samym czasie). Ustalenia lub ukształtowania stanu cywilnego można żądać tylko w specjalnym postępowaniu, a więc postępowaniu ukierunkowanym wyłącznie na problematykę związaną ze jego stwierdzeniem, czy też ukształtowaniem w sentencji wyroku. To oznacza, że nie można dowodzić stanu cywilnego jako przesłanki innego rozstrzygnięcia (np. w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku). Dla spraw o prawa stanu cywilnego właściwy jest tryb procesowy. Sprawy te należą do zakresu postępowań odrębnych i przybierają często wymiar wielokierunkowy (zob. art. 425–458 k.p.c.). Należy podkreślić, że to szczególne postępowanie, najściślej i bezpośrednio łączy się z materialno – prawną naturą praw stanu cywilnego). Sprawy o prawa stanu zbliżone są do spraw niespornych, w których nie ma przeciwstawnych stron procesowych, a najczęściej różne osoby są uprawnione do wszczęcia postępowania. Wyrok w tego rodzaju sprawach zapada w równej mierze na korzyść i w interesie każdego z uczestników, niezależnie od tego czy jest on powodem, czy pozwanym, zatem uwzględnia interesy wszystkich. Stąd analizowana cech procesów o prawa stanu cywilnego łączy się ściśle z ich materialno – prawnym charakterem. Nadto prawa te mają charakter wzajemny, a więc przedmiot ich – czyli stan cywilny, nie jest nigdy stanem jednej strony. Podmiot, który występuje o ustalenie lub ukształtowanie swego stanu cywilnego, tym samym domaga się także tego samego dla drugiej strony. Z tej także przyczyny w sprawach o prawa stanu cywilnego, nie ma w zasadzie powództwa wzajemnego (zob. J. Ignatowicz, *Stan cywilny...*, s. 166–168).

W zakresie wniosków *de lege ferenda* pozostaje jednak kwestia wyraźnego określenia, doprecyzowania przez ustawodawcę zamkniętej listy przyczyn odmowy sporządzenia aktu, ograniczenia jej do przesłanek niedopełniających zawarcia małżeństwa cywilnego przed duchownym. Ponadto, wyeliminowanie niepewności po stronie nupturientów, poprzez zobligowanie kierownika USC do przesłania z urzędu małżonkom odpisu aktu małżeństwa w stosownym terminie porządkowym.

### **Verweigerung der Ausstellung einer Heiratsurkunde**

Einer Verweigerung der Ausstellung einer Heiratsurkunde können verschiedene formell-rechtliche Prämissen, die sich auf dieselbe Rechtshandlung beziehen, sowie daraus folgende verschiedene Behandlung von qualifizierten Zeugen der Eheschließung zu Grunde liegen.

Ein Leiter eines Standesamts, der in diesem Bereich „unverzüglich“, d.h. ohne unbegründeten Verzug, handelt, kann praktisch ausschließlich im Fall einer Konkordatstrauung die Ausstellung einer Heiratsurkunde verweigern.

Dies ergibt sich aus dem konstitutiven, d.h. legislativen Charakter der Ausstellung einer Heiratsurkunde gemäß dem polnischen Konkordat und dem Gesetz über Standesamtsurkunden.

Der Gesetzgeber nimmt eine ganz andere Stellung zur Folgen einer Unterlassung der Pflicht, eine Heiratsurkunde auszustellen, wenn es ausschließlich eine Ziviltrauung betrifft, die einen deklarativen Charakter hat.

In diesem Fall wird die Ehe sowohl vor dem Leiter des Standesamts als auch vor dem polnischen Konsul geschossen.